

CUKIERNIA **A. BLIKLE** OTWARTA PO CAŁKOWITEJ **ZMIANIE WNEĘTZA** M. ŚWIAT 35

# Jak czerwoni przywódcy Z. N. P.

## terroryzowali członków organizacji

### Obrazek z niedawnej przeszłości

Usunięci od władz ZNP jego dotychczasowi przywódcy i ich zwolennicy rozwijają ożywiając działalność mając na celu tłumaczenie szerokim sferom nauczycielstwa, że rzekomym powodem zawieszenia działalności Zarządu i wprowadzenia komisarsza była „odmowa ZNP przystąpienia do Ozonu i chęć rozbicia wpływowej organizacji celem łatwiejszego wprowadzenia nowej ustawy uposażeniowej, któraby dla nauczycielstwa (pozbawionego dotychczasowych przywódców ZNP) — była wysoce niekorzystna.

Istotne przyczyny zawieszenia



### WALKA NA SŁOWA

Podobno Mussolini, przeczytawszy bojowe przemówienie Roosevelta, wygłoszone przed kilkoma dniami w Ameryce — nie wytrzymał i przygotował swym zwyczajem wielką mowę w odpowiedzi. Trzeba się więc spodziewać, że posypią się wkrótce z Rzymu z drugiej strony Oceanu — równie gromkie hasła i zapowiedzi.

Można jednak mieć nadzieję, że — przynajmniej chwilowo — skończy się jedynie na gromkich słowach i że obaj czołowi przedstawiciele dwóch przeciwstawiających się sobie obozów ideowych, to jest demokracji i totalizmu, — poprzestaną na wzajemnym przekonywaniu się słownymi jedynie argumentami. I że zapowiedź Mussoliniego, wygłoszona niedawno wobec miliona Niemców w Berlinie, że „gdy nie wystarczą słowa, trzeba chwycić za broń”, — pozostanie jedynie wiecowym frazesem.

w urzędowaniu b. zarządu ZNP przemilcza się celowo zaś piekanie od dłuższego czasu idei i tendencji wyraźnie komunistycznych lub z komunizmem graniczących uważa się za zarzuty niesłuszne i bezpodstawne.

### SZYKANY

O tym jak ZNP szykanował nauczycieli, którzy odważyli się przeciwstawić polityce Związku niech świadczy następujący fakt:

„Dnia 7 marca b. r. lwowskie ognisko ZNP zwołało zebranie nauczycielskie, celem wyboru delegatów na nadzwyczajny Walny Zjazd ZNP w Warszawie. Wybrani delegaci mieli wybrać nowy Zarząd Główny ZNP. Kiedy jeden z mówców nauczyciel p. T. Kornicki poddał druzgocącej krytyce szkodliwą działalność menesterów ZNP i pod adresem wybranych delegatów skierował apel, by wypełnili ducha wschodu, który panuje w ZNP, wówczas jeden z założycieli Związku, kierownik szkoły powsz. we Lwowie p. Władysław postawił wniosek, by p. T. Kornickiego oddać pod sąd organizacyjny za te słowa. Wniosek ten został poddany pod głosowanie i przy kilku zaledwie sprzeciwach uchwalony.

### OSKARŻENIE

W parę dni później p. T. Kornicki otrzymał z lwowskiego ogni-

ska ZNP akt oskarżenia podpisany przez wnioskodawcę p. Ant. Władysław, który między innymi zawiera także wywody:

„Pan Kornicki wyjaśnił, iż swoje twierdzenie o tym, że w związku panuje „duch wschodu” opiera na wyroku sądowym mocą którego Redakcja ZNP została zwolniona od winy i kary. Zdaniem p. Kornickiego wyrok Sądu Państwowego stwierdził, iż Nr. 25 „Płomyka” z 1936 roku był bolszewicki. Pan Kornicki, czytając o tym wyroku, nie mógł i nie znalazł na pewno w tym wyroku motywów, na których oparł swoje twierdzenie o komunizmie w „Płomyku”. Jeśli jednak to stwierdził, uczynił to z premiedytacją, w celu, który sobie wytknął...”

Wreszcie oskarżyciel stawia wniosek na wykreślenie p. T. Kornickiego z listy członków ZNP. Jako świadków podaje Borowskiego Antoniego Walichewicza Streera, Chrystowskiego Włodzisława i innych...

### OBRONA „PŁOMYKA”

„Prawdziwy i dobry związkowiec powinien być o wyroku zapamiętać...”, „nie trzeba rany rozdrapywać”. „P. Kornicki prawdziwych „związkowców” na kawał nie weźmie, Płomykowi nie zarzucano żadnej tendencji komunistycznej”. „Pan Kornicki w spo-

łączości Związkowej nie może żyć z powodu swoich przekonań politycznych i dlatego wnoszę o wykreślenie go, że ZNP”. — Tak wywodził oskarżyciel.

Dodać należy, że oskarżony bronił się sam nie mogąc znaleźć „obrońcy” wśród kolegów, którzy obawiając się zemsty ZNP nie podjęli się obrony.

### WYROK

Sąd organizacyjny uznał p. Kornickiego winnym: 1) działania przeciw jednolitości ZNP, 2) krytykowania działalności władz związkowych i wymierzył mu karę, by na najbliższym Walnym Zgromadzeniu ogniska lwowskiego odwołał publicznie zarzut jakoby w ZNP panował duch wschodu.

Tak „obrońcy demokracji i wolności słowa” postępują z członkami niezgadającymi się z folksfrontową polityką ZNP.

Czy uda się naprawić zło i gangrenę w krótkim czasie, która już poczyniła b. znaczne spustoszenia w ZNP, że w administracji Szkolnej ZNP miał i ma dużo zwolenników (kur. Gadomski, kur. Lewicki). Oto pytanie, które stawia sobie zdrowy odłam nauczycielstwa i społeczeństwa polskiego.

to złotych i tak was nie uratuje a tysiące wygrane na loterii to wyzwolenie na całe życie. Nabądźcie los w szczęśliwej kolekturze A. Wońska, Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19. Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Konto P.K.O. 7192. Ciągnięcie rozpoczyna się 21 października.

## KOLCE BEZ ROZ



### Z DWOJGA ZŁEGO

Niektórzy członkowie Z. N. P. twierdzą, że lepszy kurator niż pro-kurator! (Wróble na dachu).

### PÓŁ ROKU BEZ SŁOWA

W Skierniewicach od marca przebywa kurs ogrodniczy S. G. G. W. Na 42 studentów jest 14 żydów.

Żydom wydzielono osobno działki, żydzi mieszkają oddzielnie, do laboratorium chodzą w inne dni, egzaminy zdają w innych terminach. Pracując od 5-ej rano do zmroku na krok od żydówek nigdy żadna Polka nie poprosiła o konewkę, o grabie, nie zapytała o nic. Nigdy „dzień dobry” nie padło ponad polsko-żydowską miedzą.

Polska młodzież nie chce i nie ma żadnego kontaktu z żydami. W Skierniewicach rozdział jest kompletniejszy niż o jedną ławkę.

### ROK WOJEWODY

Kolejarz stołeczny tłumaczy prowincjonalistę: — Warszawa czci naprawdę tydzień festiwalu sztuki. Onegdaj Kie-pura spóźnił się na pociąg o 3 minuty — zatrzymaliśmy go!

Prowincjonalista na to: — Wielka mi rzecz! U nas krą-gły rok jak pan wojewoda się

spóźnia na pociąg to nań czekają. I to po trzy kwadransy!

### CO ROBIĆ ZE ŻMIJĄ?

Uczeń szkoły powszechnej w Tucholi zapytał nauczyciela w jaki sposób najpraktyczniej jest zabić żmiję.

Nauczyciel nie miał pojęcia, więc zapytał kierownika. Kierownika opadły wątpliwości czy w ogóle należy zabijać, więc przedstawił sprawę konferencji nauczycieli całego powiatu.

Konferencja nie zdecydowała, ale rozumiejąc, że młodzież żyjąca wśród puszczy musi zająć jakieś stanowisko wobec żmij — zwróciła się do inspektora szkolnego w Chojnicach.

Mimo półgodzinnego debатовania nad tą kwestią inspektor nie znalazł w swych z sobach wiedzy właściwej odpowiedzi. Rzeczywiście co robić ze żmiją? Zwrócił się do Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu.

Komitet namyślał się przez tydzień i wymyślił: zapytajcie Ministerstwo Oświaty.

Ministerstwo odpowiedziało jak Salomon:

Zmij jak żadnych stworzeń zabijać nie należy (pluskwy też nie?); żmija jest pożyteczna bo pożera myszy.

A w uzasadnieniu swej opinii ministerstwo przytoczyło takie dane:

W Niemczech w latach 1927 — 33 umarło od ukąszenia żmij 7 osób; przez złe kro-wy 211 osób; od wierzgnięcia koni 890 ludzi, a spowodu samochodów zginęło 8000 osób!

Jasne więc, że żmije są niegroźne. (kol.).

## „Nurkowa” czy „rekordowa”?

Ostatnio na łamach pism coraz częściej spotykamy słowo „grzałka nurkowa”. Co to właściwie jest? Czy ma to oznaczać jakąś tajemniczą grzałkę, przeznaczoną dla nurków? Warto tę sprawę wyjaśnić. Nie ma zresztą tu żadnej tajemnicy. Grzałka nurkowa jest aparatem elektrycznym, przeznaczonym dla wszystkich, a nie tylko dla nurków. Nazywa się tylko dlatego „nurkowa”, że pracuje zanurzona w płynie. Zadaniem grzałki tej jest zagrzanie, a nawet zagotowanie wody, herbaty, mleka i innych płynów.

Grzałka nurkowa jest najtańszym, a zarazem najpopularniejszym przyrządem elektrycznym i znajduje niezwykłe szerokie zastosowanie w gospodarstwie domowym. Naprawdę służy wszystkim. Pracuje oszczędnie, bo zużywa mało energii elektrycznej. Pracuje też szybko, może bowiem w ciągu jednej minuty zagzać wodę potrzebną do gołębienia, mycia zębów, manicure i t. p. Grzałce tej wystarczy trzy minuty do zagotowania szklanki herbaty.

Widzimy więc, że grzałka ta jest niezwykle pożyteczna, tym bardziej, że może być używana w każdym lokalu, o każdej porze dnia. Winna ona jednak otrzymać inną nazwę — nie grzałka nurkowa, lecz grzałka rekordowa. Bije bowiem rekord szybkości, taniości, oszczędności i t. d.

Różne rodzaje grzałek nurkowych można obejrzeć w Salonie Pokazowym Elektrowni Miejskiej przy ul. Marszałkowskiej Nr. 150 (wejście od Kredytowej). Tam też odbywa się sprzedaż ratalna i udzielane są informacje.

## Francja w obliczu strajku

### urzędników państwowych

### Inżynierowie okupują fabrykę samolotów

PARYŻ 8. 10. Rząd Chautemps stanął w obliczu nowych trudności, tym razem ze strony urzędników państwowych, którzy wystąpili z żądaniem podwyżki zarobków i grożą w razie ich nieuwzględnienia generalnym strajkiem na terenie całego kraju.

W Paryżu odbył się obrzymi wiec, w którym uczestniczyli przedstawiciele wszystkich organizacji urzędniczych, zakończony uchwaleniem ultimatum pod adresem rządu.

Protestują oni przeciwko zastanowiению dopiero od 1-go stycz-

nia projektów ministra finansów Bonnetta, domagając się natychmiastowej podwyżki 150 franków miesięcznie już od 1 października, czyli nawet z działaniem wstecz. Żądanie swe uzasadniają szeregiem strat, jakie ponieśli wskutek dewaluacji franka oraz powszechnej drożyzny.

Według krążących pogłosek na koniec bieżącego miesiąca przygotowywana jest wielka demonstracja, która będzie miała charakter ostatecznego ostrzeżenia przed solidarną akcją strajkową.

Jak widać, rządy ludowe mimo

wzrostu o 40 procent kosztów utrzymania we Francji, nie potrafiły pracownikom państwowym dać odpowiedniej rekompensaty przez proporcjonalne podwyższenie zarobków.

Równocześnie w Colombes pod Paryżem w fabryce samolotów „Amiot” wybuchł strajk techników i inżynierów na skutek niewypłacenia im przez dyrekcję miesięcznej pensji.

Prasa francuska podaje, iż przyczyną tej zaległości jest nieuregulowanie przez państwo sumy 31 milionów franków, należnej fabryce. W tych warunkach istniała także obawa, że dyrekcja nie będzie zdolna wypłacić zarobków robotniczych, co spowodowałoby opóźnienie wykonania zamówień.

Jak więc widać, że się dzieje z finansami we Francji, jeżeli urzędnicy państwowi zmuszeni są do tak bezpośredniej i energicznej akcji, a inżynierowie i technicy fabryki samolotów musieli uciec się do strajku.

### 18 Polaków

### w więzieniach niemieckich

KATOWICE. 8. 10. W Opolu odbyło się zebranie zarządu Związku Polaków na Śląsku Niemieckim, na którym omówiono sprawę obrony aresztowanych przez władze niemieckie 30-tu Polaków. 18-tu z aresztowanych w tym cztery kobiety, znajduje się od 6 tygodni w różnych więzieniach niemieckich na Śląsku. Nie wiedzą oni dotychczas o co są oskarżeni.

## Polemika

## Ucieczka ludzi lepszych od działalności politycznej

(k). „Zaczyn” surowo ocenia dzisiejszą rzeczywistość polityczną w Polsce:

Rozmontowana maszyna polityczna odświeżona bez upiększeń wszystkie kółka i kołeczka mechanizmu. Obraz ten powinien napędzać strachem wszystkich tych, którzy stoją od polityki, jak gdyby nie rozumiejąc, że prawdziwa polityka to ucieczka przed polityką. Czas zrozumieć, że ucieczka ludzi lepszych i mądrzejszych od polityki, od myślenia politycznego i wyciągania z niego codziennych konsekwencji, jest równocześnie przyzwoleniem i przywiejaniem dla gorszych, by zaprzeczali wielką sprawę państwową i ściągali ją na ulicę.

Rozmontowana maszyna pokazuje jeszcze jedno: jak zawodne są

liczenia na różne rzekomo naturalne instynkty zbiorowe, określane mianem narodu, społeczeństwa, ludu, jak złudne są nadzieje na oddziaływanie polityczne pięknych i szlachetnych jednostek, bo czymże innym są te działające obecnie na widowni politycznej masy społeczne, jak nie ta czy inna emanacja narodu i społeczeństwa.

Słuszne jest narzekanie „Zaczynu” na ucieczkę ludzi lepszych z polityki. Nie wspomina on jedynie o jednej z głównych przyczyn tego zjawiska. Stworzenie w Polsce takich warunków, w których nie mogły działać naturalne instynkty zbiorowe. Oczywiście same instynkty naturalne nie wystarczają, ale całkowite ich usuwanie prowadzi do „dekompozycji”.

## Żydzi przenoszą walkę na arenę polityczną

„Hajnt” pisze:

Słyszymy, że studenteria żydowska zdecydowała się dalej walczyć przeciwko „ghetto”. Studenci żydowscy nie chcą zajmować miejsc, dla nich przeznaczonych i wola siedzieć na ławki tych studentów, którzy nie należą do żadnej organizacji. Nam się zdaje, że taki protest nie ma sensu... Walka przeciwko nowemu rozporządzeniu ławkowemu powinna teraz być przeniesiona z wszelkich na wielką arenę polityczną. Społeczeństwo żydowskie powinno walczyć z nim środkami, jakie posiada. Ale studenteria żydowska, jako taka, nie ma już tu nic do czynienia. Już swój obowiązek spełniła; a spełniła świetnie, wzorowo...

Rozumiemy doskonale nastrój na-

szych dzieci, gdy będą musiały przywdziać żółtą ławę... Ale nie my mamy się wstydzic, lecz nasi dretyciele. A gdy nasza ucząca się młodzież będzie przesiąknięta tą prawdą, to zrozumie, że są okoliczności, przy których żółta ława przestaje się w emblemat królewski, a ghetto w poczesne miejsce.

A więc nie studenci żydowscy przeciwko studentom polskim, ale narod żydowski przeciwko narodowi polskiemu.

## W SUWAŁKACH

zaprenumerować „ABC” można w polskim kolportażu gazet

„Inicjatywa” lub nabyć u sprzedawców w zielonych czapkach

**SALA MALINOWA** Hotelu **BRISTOL**

Po zupełnej przebudowie otwarta dziś  
Dancing we wszystkich salach  
**COCKTAIL-BAR**